

[Dziennik Zachodni, 25 maja 2007](#)

Okolo 20,5 mln euro ma kosztować zabudowanie rzeki w naszym mieście i sąsiednim Chorzowie.

## Przykryją Rawę, porządkują Chropaczów

Ponad 1,2 km Rawy musi zostać przykryte, między innymi po to, by ci, którzy mieszkają nad „rzeką”, mogli latem bez obaw otwierać okno. Właśnie wyłoniono wykonawcę tego zadania.



*Bartłomiej Jarocho z ChŚPWik oraz Stanisław Kowalski (od prawej) z firmy Energoterm przy wylocie kanału pokopalnianego w Chropaczowie. W tym miejscu stanie przepompownia. Pierwsze prace już się tu rozpoczęły.*

Rozstrzygnięto przetarg na przykrycie Rawy. Przypomnijmy, że około kwartał temu pierwszy przetarg unieważniono z powodu błędów formalnych. Wyników najnowszego przetargu nikt nie oprotestował. Za ok. 20,5 mln euro rzekę Rawę ma przykryć konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynieryjnego i Mostowego "Energopol" SA z Katowic (lider) i warszawski Hydroprojekt Sp. z o. o. (partner). W planach zadanie miało wynieść mniej: 11 mln euro. - Na ten cel pozyskano środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W razie potrzeby gminy ewentualnie musiałyby dokonać poręczenia pożyczki - uspokaja Bartłomiej Jarocho, kierownik Jednostki Realizującej Projekt z Chorzowsko-Świętochłowskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Realizowany projekt to oczywiście największa i najbardziej kosztowna inwestycja Świętochłowic i Chorzowa: porządkowanie gospodarki wodno-kanalizacyjnej, które składa się z sześciu zadań (w tym właśnie m.in. przykrycia Rawy). Unia Europejska na tę inwestycję przyznała 22 mln euro (70 proc. kosztów kwalifikowanych) w ramach Funduszu Spójności. Resztę zapewniają gminy i NFOŚiGW.

Przykrytych zostanie prawie 5 km koryta rzeki Rawy, z czego 1,2 km w Świętochłowicach. Mieszkańcy czekają na to od lat. - Pamiętam, jak w latach siedemdziesiątych przywieźli ogromne betonowe rury. Już wtedy myśleliśmy, że Rawę przykryją. Ale wszystkie rury

zniknęły jednej nocy, a tu do dziś śmierdzi okropnie, najgorzej na zmianę pogody - mówi Monika Zaczkowska, która od 55 lat mieszka nad Rawą w budynku przy ul. Szpitalnej.

Na razie wykonawca zajmie się opracowaniem projektu budowlanego, będzie się też zgłaszał do każdego z mieszkańców, na którego terenie prace miałyby przebiegać. Więcej niż prywatnych jest jednak wzdłuż Rawy działek Skarbu Państwa. Roboty zaczną się w 2008 roku, właśnie w Świętochłowicach. Rawa zostanie przykryta betonowymi płytami, odpornymi od dołu na działanie ścieków i uszczelnionymi od góry. Stare, spękane płyty będą wymienione. Co przewidziano na tym terenie? - W planach zagospodarowania przestrzennego są dwa zapisy: ciąg pieszy i pieszo-rowerowy - mówi Wanda Bugajska-Pasternak z wydziału gospodarki przestrzennej, architektury i budownictwa UM.

Niedawno zaczęły się z kolei roboty budowlane w Chropaczowie przy ul. Szygarskiej przy kolejnej inwestycji. Trwają tu przygotowania pod budowę nowoczesnej przepompowni, która ma być gotowa w grudniu i będzie kosztowała 2,5 mln euro. Obecnie niedaleko Ajski pracownicy toruńskiej firmy Energoterm układają rurociąg w starym pokopalnianym kanale. Dziś właśnie stąd potokiem Guidotto odprowadzane są ścieki z północnej części Chropaczowa, które w dalszym biegu zanieczyszczają rzekę Bytomkę. Jeszcze tylko ostatnie pozwolenia i pracownicy wkroczą też m.in. w rejon ul. Karpackiej, gdzie rozpocznie się budowa kanalizacji grawitacyjnej. Wszystko po to, by już wszystkie ścieki z rejonu miasta odprowadzano do oczyszczalni Klimzowiec. Zaś pod koniec miesiąca zostanie ogłoszony kolejny przetarg: na modernizację oczyszczalni.

**Marta Żabińska**